

Pieniądze dla dyskutantów

W województwie łódzkim działa sto dwadzieścia jeden Dyskusyjnych Klubów Książki, co oznacza, że z dotacji przypada średnio tysiąc złotych na klub. Osiemdziesiąt sześć z nich to kluby dla dorosłych, trzydzieści dwa – dla dzieci i młodzieży oraz po jednym dla osób dorosłych oraz dzieci i młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną. Najmniejsze DKK mogą utworzyć zaledwie 3 osoby, liczebność największych nie powinna przekraczać 15 – tak mówią zalecenia Instytutu Książki dotyczące organizacji klubów. Regulacje mają zapewnić komfort dyskusji o książkach, ale w wypadku spotkań z autorami audytorium jest zwykle większe.

– W takich spotkaniach bierze u nas udział od 20 do 30 skazanych – mówi mjr Piotr Sokołowski z Zakładu Karnego w Piotrkowie Trybunalskim. – Osadzeni rozmawiali, między innymi z Marcinem Mellerem, nie żyjącym już Grzegorzem Miecugowem, Jackiem Pałkiewiczem, Andrzejem Stasiukiem... Długo by wymieniać, bo nasz klub istnieje już osiem lat. Natomiast w dyskusjach o książkach bierze zwykle udział 7 – 8 osadzonych.

Piętnaście procent z otrzymanej kwoty wsparcia, czyli ponad 18 tysięcy złotych, będzie przeznaczonych na zakup 80 tytułów książek w pakietach po 10 egzemplarzy. Jakże to mają być tytuły, wskażą biblioteki w regionie, którym potem zestawy książek zostaną udostępnione (wypożyczone) przez bibliotekę wojewódzką.

– Z pewnością zgłosimy do zakupu książkę o mistrzu olimpijskim z naszego powiatu „Zbigniew Bródka. Najszybszy strażak świata” Dariusza Tuzimka oraz „Hongkong. Powiedz, że kochasz Chiny” autorstwa Piotra Bernardyna – mówi Renata Frączek, dyrektorka Powiatowej Biblioteki Publicznej im. ks. prał. Stefana Wysockiego w Łowiczu. – Gdyby jeszcze w tych pakietach dla DKK znalazła się „Porzucona córka” Donatella Di Pietrantonio albo „Gdzie śpiewają raki” Delii Owens czy „Zanim wystygnie kawa” Toshikazu Kawaguchi lub „Głusza” Anny Goc to też byłoby świetnie.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi w ramach przyznanej dotacji zaplanowała także 50 spotkań autorskich. Nie odbędą się one we wszystkich klubach, ale każdy klub będzie mógł uczestniczyć w takim spotkaniu.

– Odbywa się to w ten sposób, że organizujemy spotkania dla kilku klubów w jednym miejscu – tłumaczy Danuta Wachulak z działu metodyki, analiz i szkoleń w bibliotece. – W tym względzie kluby umawiają się między sobą, a naszą rolą jest przygotowanie spotkania oraz wypłata honorarium autorowi.

Kluby bowiem nie otrzymują pieniędzy, a wszelkie płatności za przedsięwzięcia zorganizowane w ramach dotacji reguluje biblioteka wojewódzka.

– Ach, gdyby tak udało się zorganizować spotkanie Agnieszką Chylińską jako autorką książek dla dzieci, byłoby fantastycznie – rozmarza się Anna Kowalska, dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury w Bedlnie w powiecie kutnowskim, której podlega miejscowa biblioteka. – Z pewnością bardzo chętnie spotkalibyśmy się z Katarzyną Michalak, Anną Greń i Remigiuszem Mrozem.

Autorzy kryminałów są pożądanymi gośćmi przez członków DKK i czytelników, o czym może świadczyć częste pojawianie ich nazwisk jako proponowanych osób do zaproszenia.

– Twórców na spotkania autorskie proponują poszczególne kluby, które swoje typy przesyłają do

koordynatora w bibliotece wojewódzkiej – wyjaśnia Danuta Wachulak.

W czerwcu i grudniu w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego zostaną zorganizowane szkolenia i warsztaty dla moderatorów DKK. Z pewnością ich tematyka będzie skoncentrowana na poezji oraz na twórczości Aleksandra Fredry, bo rok 2023 jest rokiem tego poety właśnie. Wojewódzka księżnica nie ma jeszcze opracowanego planu zajęć dla moderatorów, bo na propozycję ich tematów i zakresu oczekuje od bibliotek, przy których działają kluby dyskusyjne.

Bogumił Makowski